

Sygn. akt: I C 525/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w S. w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Słabuszewski

Ławnicy:

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Herberg

po rozpoznaniu dnia 21 kwietnia 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa: K. M. (1) (PESEL (...))

przeciwko: (...) S.A. w W. (KRS (...))

o zapłatę 35.000,00 zł

I. powództwo oddała,

II. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Sygn. akt: I C 525/15

UZASADNIENIE

Powódka K. M. (1) złożyła w dniu 13.05.2015 r. (k. 29) pozew przeciwko (...) S.A. o zapłatę kwoty 35.000,00 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 23.01.2014 r. w S. przy ul. (...) doszło do zdarzenia, w wyniku którego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Na skutek ubytków i nierówności nawierzchni a także zalegających hałd śniegu upadła i doznała złamania lewej nogi (kostki bocznej i krawędzi tylnej goleni lewej). Zastosowano leczenie w postaci otwartej repozycji złamania kostki bocznej, zespolenia złamania płytką rekonstrukcyjną S. oraz zespolenia krawędzi tylnej piszczeli śrubą kaniulowaną 4,5 mm. Zastosowano unieruchomienie w gipsie. Powódka przyjmowała leki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Następnie przechodziła rehabilitację. Nadal odczuwa skutki zdarzenia. Powódka zgłosiła szkodę do (...), który przekazał sprawę pozwanemu. Pozwany odmówił uznania odpowiedzialności za skutki zdarzenia. Ponieważ (...) (za który odpowiada pozwany) nie wywiązał się z obowiązku utrzymania nawierzchni drogi w należyтым stanie, a także usuwania zalegającego śniegu i zapobiegania śliskości, zaś u powódki powstała krzywda, powództwo zasługuje na uwzględnienie (k. 2 – 6).

Postanowieniem z dnia 26.05.2015 r. SR w S., I Wydział Cywilny zwolnił powódkę K. M. (1) od kosztów sądowych w całości (k. 30).

Pozwany – (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, że wypadek miał miejsce na terenie zjazdu z drogi wojewódzkiej na stadion miejski w S. Za skutki wypadku w tym miejscu nie odpowiada (...), a więc i pozwany. Ponadto brak jest związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą. Z ostrożności procesowej wskazał, że żądanie jest zawyżone (k. 40-45).

Postanowieniem z dnia 21.04.2016 r. Sąd oddalił wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminy S. (k. 162).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 stycznia 2014 roku powódka K. M. (1) szła chodnikiem przy ulicy (...) w S. Na wysokości zjazdu z ulicy (...) w stronę stadionu miejskiego w S. poślizgnęła się i upadła.

Ulica (...) stanowi działkę nr (...), która jest własnością Województwa (...) w zarządzie (...) w Z..

Działka nr (...), do której prowadzi zjazd jest własnością Gminy S.

Chodnik wzdłuż ulicy (...) był odśnieżony przed prywatnymi posesjami. Nie był odśnieżony w okolicach stadionu. Zjazd do nieczynnej bramy stadionu, gdzie doszło do upadku nie był odśnieżony. Zalegał tam śnieg zepchnięty z jezdni a pod nim był lód. Nawierzchnia zjazdu to nierówna krawędź asfaltu, pozostałego po budowie jezdni.

W wyniku upadku powódka doznała złamania kostki bocznej i krawędzi tylnej nogi lewej. Powódce po upadku pomogła E. P.. Wraz z przechodzącym tamtędy młodym człowiekiem posadzili powódkę w samochodzie. E. P. zawiozła ją na pogotowie, ale było nieczynne, więc zadzwoniła po zięcia powódki, który zawiózł ją do szpitala.

W szpitalu w G. dokonano u powódki otwartej repozycji złamania kostki bocznej, zespolenia złamania płytką rekonstrukcyjną S., zespolenia krawędzi tylnej piszczeli śrubą kaniulowaną 4,5 mm. U powódki zastosowano usztywnienie kończyny gipsem podudziowym. Gips był kilka razy zmieniany. Nosila go półtora miesiąca. Ponadto zastosowano farmakoterapię. W szpitalu powódka przebywała od 23.01.2014 r. do dnia 27.01.2014 r.

Po pobycie w szpitalu powódka odbyła rehabilitację w S. i w G. Chodziła przy pomocy kul łokciowych. Pomagał jej mąż, który także jest chory (miał zawał, udary, ma cukrzycę) oraz sąsiedzi i córka. Powódka wymagała pomocy przy zakupach, sprzątaniu, przygotowywaniu posiłków przez ok. 2 miesiące. Obecnie nie wymaga pomocy osób trzecich.

Przed wypadkiem powódka była zdrowa i sprawna, zajmowała się wnuczkami, tańczyła w zespole, z którym jeździła na występy do N., D..

Obecnie powódka odczuwa ból, ma problem z wejściem po schodach do mieszkania, a mieszka na 4 piętrze. Odczuwa dyskomfort gdy śpi oraz gdy but dotyka jej kostki. Ma nieznaczny stopień zaniku mięśni w obrębie nogi, wygojone pooperacyjnie blizny oraz umiarkowany stopień ograniczenia zakresu ruchu w stawie skokowym.

Na skutek upadku powódka doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 8, 107v,

skierowanie – k. 9, 10, 12,

zaświadczenie – k. 11, 14, 108v,

karta zabiegów – k. 13,

protokół oględzin – k. 99,

dane pogodowe – k. 99v-101v,

dziennik meldunków zimowego utrzymania – k. 102,

dokumentacja fotograficzna – k. 103, 109, 116,

zeznanie świadka E. P. – k. 117-119,

przesłuchanie powódki K. M. – k. 119-120,

pismo Starostwa z dnia 08.10.2015 r. – k. 127,

opinia biegłego – k. 133-135.

Zarządcą drogi stanowiącej ulicę (...) jest (...) w Z..

(...)w Z. w dniu upadku powódki posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej firmie – (...) S.A. w W..

(...) i pozwany odmówili powódce wypłaty odszkodowania.

Dowód: pismo z dnia 01.02.2015 r. – k. 106v-107,

pismo z dnia 24.02.2015 r. – k. 15, 106,

pismo z dnia 27.02.2015 r. – k. 16, 104, 105

pismo z dnia 10.03.2015 r. – k. 98,

pismo z dnia 19.03.2015 r. – k. 17, 97v,

pismo z dnia 30.03.2015 r. – k. 18-19,

zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 20,

pismo z dnia 07.04.2015 r. – k. 21, 97

polisa z załącznikami – k. 51-62, 113-115,

specyfikacja istotnych warunków zamówienia – k. 63-84,

ogólne warunki ubezpieczenia – k. 85-95.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadka i przesłuchania powódki. Cały materiał dowodowy uznano za wiarygodny, nie zawiera istotnych sprzeczności. Zeznania świadka i wyniki przesłuchania powódki są logiczne, spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. W zakresie stanu zdrowia powódki i skutków wypadku dla powódki Sąd uznał za wiarygodne zarówno wyniki przesłuchania powódki, znajdujące potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej, jak i opinię biegłego, który jest osobą fachową, dokonał badania powódki i zapoznał się z dokumentacją medyczną.

Szczególnie starannie Sąd ustalał miejsce, w jakim doszło do upadku powódki.

Jak wynika z oświadczeń złożonych do protokołu oględzin miejsca zdarzenia z dnia 03.03.2015 r., powódka wskazała jako miejsce upadku zjazd do stadionu przy ul. (...), między dwoma chodnikami, dochodzącymi do zjazdu („ Wskazane

miejsce zdarzenia to obręb zjazdu do stadionu przy ul. (...). Poszkodowana szła chodnikiem i przechodząc przez obręb zjazdu nagle upadła (...); obręb zjazdu był przysypany śniegiem odrzuconym spod kół samochodów, chodnik wzdłuż posesji przy ul. (...) był odśnieżony” – k. 99). W piśmie skierowanym do (...) z dnia 01.02.2015 r. powódka złożyła następujące oświadczenie: „... wracając do domu ul. (...) na wysokości stadionu sportowego w S. przechodząc z jednego chodnika na drugi (nieczynny wjazd na stadion) złamałam nogę” – k. 106v. Świadek E. P. zeznała, że „W tym miejscu, gdzie upadła powódka jest wjazd do stadionu, jest tam brama, która jest normalnie zamknięta, jest on nieużywany (...) Powódka leżała w tym wjeździe; jest tam chodnik, wjazd i znowu chodnik i powódka leżała w tym wjeździe” (k. 117-118). Świadek wskazała też na fotografii miejsce, gdzie leżała powódka (k. 103) znajdujące się mniej więcej na środku zjazdu. Powódka również wskazała na fotografii k. 103v miejsce nieco inne niż świadek (nie na środku zjazdu, ale bliżej chodnika), ale także na zjeździe do stadionu (k. 120).

Na podstawie informacji uzyskanej ze Starostwa ustalono, że ulica (...) znajduje się na działce nr (...) stanowiącej własność Województwa (...) i jest w zarządzie (...) w Z., zaś zjazd prowadzi do działki nr (...), stanowiącej własność Gminy S. (k. 127).

Bezsporne w sprawie jest też to, że pozwany ubezpieczał (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej na warunkach określonych w polisie oraz umowie, której treść wyznaczają ogólne warunki ubezpieczenia OC.

Powódka dochodziła roszczenia na podstawie art. 805 § 1 k.c.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma ustalenie, czy (...) odpowiadał za stan zjazdu.

W ocenie Sądu jedynie podmiot odpowiedzialny za stan zjazdu mógł ewentualnie nie dopełnić ciężących na nim obowiązków w zakresie jego utrzymania. Po pierwsze, co widać na zdjęciach, są tam nierówności będące wynikiem położenia nierównej nawierzchni zjazdu. Po drugie, co wynika z zeznań świadka i wyników przesłuchania powódki, na zjeździe nie był usunięty śnieg, który spychały z jezdni samochody.

W sprawie znajdzie zastosowanie ustawa z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 460). Ustawa ta obejmuje swoim zakresem regulowania m. in. drogi wojewódzkie (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy).

Zgodnie z art. 30 ustawy utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi. Art. 30 oznacza, że na właścicielu lub użytkowniku nieruchomości przyległej do drogi ciąży powinność związane z utrzymaniem zjazdu. Właściciel lub użytkownik nie może domagać się od zarządcy wykonywania robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej. Wyszczególnione czynności dysponent gruntu musi wykonać we własnym zakresie i na własny koszt.

Miejsce, w którym doszło do zdarzenia należy uznać za „zjazd” w rozumieniu przepisów ustawy dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Art. 4 pkt 8 tej ustawy stanowi, że zjazdem jest połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednie miejsce dostępu do drogi publicznej w rozumieniu przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Należy dodać, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 43, poz. 430), wydanego na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414 ze zm.), wyróżniono dwie kategorie zjazdów: publiczny, z którego korzystają praktycznie wszyscy kierujący pojazdami, oraz indywidualny, przeznaczony dla ograniczonego grona uprawnionych. Rozporządzenie to w § 3 pkt 12 przewiduje, że zjazdem jest część drogi na połączeniu z drogą nie będącą drogą publiczną lub na połączeniu drogi z dojazdem do nieruchomości przy drodze, zjazd nie jest skrzyżowaniem. Jednakże nie znajdzie tu zastosowania definicja zjazdu z powołanego rozporządzenia z dnia 2 marca 1999 r. Zgodnie z Wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 lutego 2011 r. I OSK 590/2010 definicja zawarta w rozporządzeniu służy jedynie tym celom, dla których wydane zostało to rozporządzenie tj. w tym przypadku celom budowlanym. Natomiast, ustawowa definicja tego pojęcia znajduje zastosowanie we wszystkich sytuacjach poza sferą realizacji budowy zjazdu. Podzielić należy ocenę wyrażoną w wyroku Wojewódzkiego

Sądu Administracyjnego w W. z dnia 12 kwietnia 2006 r. IV SA/Wa 194/2006, że pojęcie zjazdu zawarte w słowniczku rozporządzenia (wyżej wskazanego) utraciło moc wiążącą, gdyż ustawodawca w akcie wyższego rzędu, jakim jest ustawa o drogach publicznych, określił definicje zjazdu i to ustawowe określenie pojęcia zjazd jest obowiązujące.

Miejsce zdarzenia nie jest także chodnikiem w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Zgodnie z art. 4 ust. 6 ustawy o drogach publicznych chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych. Przy czym musi być ona przeznaczona tylko i wyłącznie do ruchu pieszych (tak m.in. R. Strachowska, Komentarz do art. 4 ustawy o drogach publicznych, ABC 2012 r., wersja elektroniczna LEX). Jak widać na fotografiach w chodniku istnieje wyraźna przerwa, zajęta przez zjazd. Zjazd ten jest wprawdzie nieczynny (prowadzi do stale zamkniętej bramy), co jednak nie zmienia faktu, że chodnik jest w tym miejscu przerwany. Zjazd ten służy też do parkowania samochodów (k. 118).

Zgodnie z art. 4 pkt 20 ustawy utrzymanie drogi oznacza wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Tym samym zarówno za nierówności wynikające z istnienia w miejscu wypadku „poszarpanego” asfaltu (wymagające prac „konserwacyjnych, porządkowych i innych”), jak i za śliskość spowodowaną śniegiem i lodem (która wymaga „odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej”) nie odpowiada (...) ani pozwany na podstawie umowy łączącej go z (...). Jak bowiem wykazało postępowanie dowodowe zjazd leży częściowo na działce Województwa a częściowo na działce Gminy i prowadzi do działki stanowiącej własność Gminy. Tym samym to na Gminie S. ciążył obowiązek utrzymania drogi w zakresie zjazdu. Dodać też trzeba, że zgodnie z powołanymi przepisami, ciążył on wyłącznie na Gminie, a nie na Gminie obok Województwa.

Mając na uwadze powyższe argumenty powództwo należało uznać co do zasady za niesłuszne z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego.

Na ostatniej rozprawie powódka wносиła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminy S. na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. Wniosku Sąd nie mógł uwzględnić z dwóch powodów.

Po pierwsze, art. 194 § 3 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych. Chodzi więc o sytuację, gdy oprócz już pozwanego powództwo może być wytoczone jeszcze przeciwko komuś innemu (np. sprawca szkody i ubezpieczyciel). Tymczasem w tej sprawie ewentualna odpowiedzialność Gminy nie ma miejsca obok pozwanego, tylko zamiast pozwanego. Sytuacji występującej w niniejszym procesie w ogóle nie dotyczy więc art. 194 § 3 k.p.c.

Po drugie, wniosek podlega oddaleniu z uwagi na stan zaawansowania sprawy. Stanowisko pozwanego co do podstaw żądania oddalenia powództwa było znane już z odpowiedzi na pozew. Tymczasem wniosek został złożony na ostatniej rozprawie po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego. W takiej sytuacji wniosek należało oddalić.

Podobne stanowisko zajmuje w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy. Przykładowo w postanowieniu z dnia 22.07.2015 r., I PZ 10/15 (niepubl.) stwierdził, że „Za przesłankę uzasadniającą nieuwzględnienie wniosku opartego na przepisie art. 194 § 3 k.p.c. uważa się stan zaawansowania sprawy w chwili jego złożenia. Oddalenie wniosku może też oczywiście nastąpić, gdy nie są spełnione przesłanki z art. 194 § 3 k.p.c., to znaczy nie zachodzi ścisły związek między osobami już pozwany a tymi, które mają być do sprawy wezwane, wynikający z łączącego je stosunku prawnego albo, gdy dopozwanie doprowadziłoby do przedmiotowej zmiany procesu, czyli że nie chodzi o "to samo roszczenie" w rozumieniu tego przepisu”.

Powódka była w niniejszej sprawie zwolniona od kosztów sądowych. Sąd nie obciążył jej także kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej, mając na uwadze jej sytuację materialną, niewielkie dochody, brak majątku oraz stan zdrowia i związane z tym dodatkowe koszty utrzymania, w tym leczenia i rehabilitacji (art. 102 k.p.c.).